

Najbogatsi są klienci najmniejszych OFE

STAN KONTA Jeśli od 1999 r. na rachunek w Polsce regularnie wpływało 100 zł miesięcznie, to teraz znajduje się tam 16,5 tys. zł, w tym 6,8 tys. zł to zysk z inwestycji

KATARZYNA OSTROWSKA

Najmniejsze są najlepsze

Stan hipotetycznego rachunku w otwartym funduszu emerytalnym lepiej niż stopa zwrotu z inwestycji pokazuje, ile rzeczywiście fundusze zarobiły dla swoich klientów. W wyliczeniach dotyczących stanu konta uwzględnione są bowiem opłaty od składki pobierane przez OFE. A od ich wysokości zależy, ile pieniędzy pracuje na nasze przyszłe świadczenie. Jeśli składka wynosi np. 100 zł, a nasz fundusz pobiera 7 proc. w formie opłaty, to w rzeczywistości odkładamy 93 zł.

W wyliczeniach założyliśmy, że ZUS przekazywał do każdego funduszu na hipotetyczne konto przyszłego emeryta 100 zł miesięcznie. W sumie na rachunek w każdym OFE wpłynęło 97 składek, czyli łącznie 9,7 tys. zł. Od każdej składki została potrącona opłata w takiej wysokości, jaka obowiązuje w danym OFE (uwzględniliśmy zmiany wynikające ze stażu członkowskiego). Pozostała po tej operacji część składki została przeliczona na jednostki rozrachunkowe poszczególnych OFE według ich wartości z ostatniego dnia każdego miesiąca. Pierwsza składka wpłynęła 30 września 1999 r., ostatnia pod koniec września 2007 r. Daje to 8 lat inwestowania pieniędzy.

Na czele zestawienia według kryterium: stan hipotetycznego konta, są dwa najmniejsze na rynku fundusze - Polsat oraz Pekao. W tych wyliczeniach duże znaczenie mają bowiem wyniki inwestycyjne z ostatniego czasu. A zarówno Polsat, jak i Pekao korzystały ze wzrostu cen akcji małych i średnich spółek giełdowych.

Jak wynika z wyliczeń, przykładowy klient najlepszego funduszu, Polsatu, ma na swoim rachunku 16,5 tys. zł, czyli aż o 6,8 tys. zł więcej, niż wpłacił. Nie wiele mniej na swoim koncie uzbierała osoba oszczędzająca od 1999 r. w Pekao. Wysokość jej rachunku to 16,1 tys. zł, czyli o 6,4 tys. zł więcej, niż wyniosła suma jej składek. Bardzo dobrze wypadł także jeden z największych na rynku funduszy, ING Nationale-Nederlanden. Jego klient ma na rachunku tylko o niespełna 13 zł mniej niż klient Pekao.

W pierwszej piątce uplasowały się także dwa inne duże fundusze: PZU Złota Jesień oraz Commercial Union. Najmniej pieniędzy jest na hipotetycznym koncie w Aegonie - 14,96 tys. zł, czyli prawie o 616 zł mniej, niż wynosi średnia dla wszystkich funduszy emerytalnych i aż o 1,6 tys. zł mniej niż na rachunku w Polsce. Poniżej

15 tys. zł zgromadził też klient Bankowego.

W tej części rankingu najlepszy OFE Polsat otrzymał 30 punktów, każdy kolejny fundusz proporcjonalnie mniej (w zależności od tego, jaki dystans dzielił go od najbliższego konkurenta), a ostatni w zestawieniu Aegon nie dostał żadnego punktu.

Znaczenie opłat

Przeciętnie każdy oszczędzający w OFF uzbierał 15,6 tys. zł. Na kontach w ośmiu funduszach jest więcej pieniędzy. Po kilkunastu czy kilkudziesięciu latach oszczędzania różnice między funduszami będą znacznie większe, co przełoży się na wysokość świadczeń emerytalnych.

Duży wpływ na stan hipotetycznego konta ma wysokość opłat pobieranych przez fundusze. Widać to, gdy porównujemy pozycje poszczególnych funduszy w dwóch zestawieniach obejmujących ośmioletni okres: stanu hipotetycznego konta oraz stóp zwrotu.

Opłata za zarządzanie jest uwzględniona w jednostce rozrachunkowej. Im jest mniejsza, tym wartość jednostki jest wyższa. Znaczenie tej opłaty będzie rosnąć. Najniższe opłaty za zarządzanie, w przeliczeniu na jednego klienta, pobierają naj-

większe fundusze. Wynika to z tego, że ich wysokość jest ściśle skorelowana z wielkością aktywów funduszu. Im są one wyższe, tym opłata w przeliczeniu na jedną osobę jest mniejsza. Poza tym niektóre OFE, np. AIG, Generali, mają zapisany w statucie niski limit kwotowy tej opłaty (określony procent od aktywów, ale nie więcej niż określona kwota w złotych).

Od każdej wpływającej składki pobierana jest opłata manipulacyjna. Wprowadzone kilka lat temu zmiany w ustawie spowodowały, że opłaty te we wszystkich OFE są zbliżone; nowi członkowie płacą 7 proc. Wyjątkiem jest Allianz, który pobiera mniej.

Aktywa na klienta

Wyliczyliśmy też, ile na koncie w każdym OFE przeciętnie zgromadził klient mający aktywny rachunek. Okazało się, że jest to prawie 11 tys. zł. Suma ta jest mniejsza niż na hipotetycznym rachunku, ponieważ w tym drugim przypadku wyliczenia dotyczą okresu od 1999 r., a nie każdy klient oszczędzał tak długo (stąd niższa średnia).

Jeśli ktoś był od początku w funduszu i wpłacał pełen roczny limit, to uskładał na starość nawet 65 - 70 tys. zł, najwięcej w Commercial Union, ING NN, Allianz oraz AIG. Co ciekawe, są

STAN HIPOTETYCZNEGO KONTA KLIENTA		PRZECIĘTNA WYSOKOŚĆ SKŁADKI	
za okres 30 IX 1999 - 30 IX 2007*		w tys. zł	
	Średnia - 15,57		13,80
Polsat	16,54	Commercial Union	
Pekao	16,11	ING NN	12,83
ING NN	16,10	Allianz	11,05
PZU Złota Jesień	15,81	Średnia	10,85
CU	15,80	AIG	10,80
Dom	15,72	Axa	10,40
Generali	15,68	PZU Złota Jesień	9,96
AIG	15,60	Generali	9,81
Allianz	15,39	Bankowy	9,78
Axa	15,37	Aegon	8,85
Nordea	15,26	Skarbiec-Emerytura	8,31
Skarbiec-Emerytura	15,24	Pekao	8,15
Pocztylion	15,04	Nordea	7,04
Bankowy	14,97	Dom	6,80
Aegon	14,96	Pocztylion	6,78
		Polsat	4,56

* W tym okresie na rachunek klienta wpłynęło 97 tys. zł (100 zł miesięcznie przez 97 miesięcy). Źródło: wyliczenia własne.

* W tym okresie na rachunek klienta wpłynęło 97 tys. zł (100 zł miesięcznie przez 97 miesięcy). Źródło: wyliczenia własne.

to fundusze, które pobierają relatywnie niższe opłaty: Allianz ma najmniejszą na rynku opłatę od składki dla nowych klientów, a w CU i ING NN są

niższe opłaty za zarządzanie z powodu wysokich aktywów. To zestawienie nie miało jednak wpływu na wyniki naszego rankingu.